

***NIE BĘDZIESZ OBCOWAŁ Z MĘŻCZYZNĄ, TAK JAK SIĘ
OBCUJE Z KOBIETĄ. TO JEST OBRZYDLIWOŚĆ! (KPL 18,22).
TEKSTY BIBLIJNE O HOMOSEKSUALIZMIE***

Słowa kluczowe: homoseksualizm, płć, natura, Pismo Święte

Key words: homosexuality, sex, nature, Bible

Schlüsselworte: Homosexualität, Geschlecht, Natur, Bibel

W ostatnich latach na całym świecie, również w Polsce, zauważa się znaczny rozwój ruchów zrzeszających osoby o orientacji homoseksualnej. Wraz z rozwojem następuje eskalacja żądań. Geje i lesbijki domagają się uznania homoseksualizmu za „alternatywny styl życia”, co w praktyce oznacza uzyskanie prawa do legalizacji związków jednopłciowych. Kolejnym krokiem jest zrównanie związków partnerskich z małżeństwami, by ostatecznie uzyskać prawo do adopcji dzieci.

Zjawisko homoerotyzmu nie jest zjawiskiem nowym, było znane już w starożytności. Podczas gdy cywilizacje Wschodu w większości akceptowały bądź tylko tolerowały taką formę życia, Pismo Święte jednoznacznie ją potępia.

Celem niniejszego studium jest omówienie wybranych tekstów natchnionych mówiących o homoseksualizmie oraz próba odpowiedzi, dlaczego autorzy biblijni postrzegają homoseksualizm w kategoriach grzechu.

**I. PRAKTYKI HOMOSEKSUALNE W EGIPCIE I KANAANIE
A TRADYCJA STAROTESTAMENTALNA**

Żydzi zmierzający do Ziemi Obiecanej usłyszeli ostrzeżenie, które zawiera się w Kodeksie Świętości: *Tego, co czynią w ziemi egipskiej, w której mieszkaliście, nie czyńcie. Tego, co czynią w ziemi Kanaan, do której was wprowadzę, nie czyńcie* (Kpl 18,3). Po tym wstępie prawodawca umieszcza katalog grzechów przeciw płci, które Jahwe postrzega jako ohydne. Obok kazirodztwa, cudzołóstwa, bałwochwal-

* Aleksandra Nalewaj, dr teologii biblijnej, adiunkt w katedrze teologii moralnej i etyki UWM w Olsztynie. Prowadzi ćwiczenia z Pisma Świętego oraz wiedzy o sektach i nowych ruchach religijnych na kierunku: Nauki o rodzinie.

stwa i zoofilii pojawia się homoseksualizm. Naród wybrany ma się różnić od ludów pogańskich, Egipcjan i Kananejczyków, niepodejmowaniem stosunków jednociościowych¹.

1. Homoseksualizm w kraju faraonów

Starożytne zabytki piśmiennictwa egipskiego oraz przebogata ikonografia stanowią świadectwo trwającego przez wieki kultu płodności w kraju nad Nilem. Ów kult ewoluował od prymitywnych wyobrażeń religijnych i mitologicznych okresu neolitu do bardziej wypracowanych form epoki faraonów². O ile teologia ukazuje bóstwa egipskie w sposób wyidealizowany, o tyle mitologia ujawnia mroczną stronę ich natury³. Bogowie jawią się często jako istoty krwiożercze, żądne sukcesu i władzy. Dla osiągnięcia celów nie cofają się przed intrygą, gwałtem a nawet morderstwem. Mity podają liczne przykłady perwersji seksualnych, wśród których należy wymienić: samogwałt, stosunki oralne, kazirodztwo, homoseksualizm, zoofilię i nekrofilie⁴.

Motyw gwałtu homoseksualnego pojawia się w micie o Horusie i Secie⁵. Opowiadanie to przechowują *Teksty Piramid*, pierwsza w dziejach ludzkości księga literatury religijnej bogata w akcenty mitologiczne. Dwaj tytułowi bohaterowie, bogowie blisko ze sobą spokrewnieni, walczą o władzę po zabójstwie Ozyrysa. Set uciekając się do podstępów zwabił bratanka, by podczas snu dokonać na nim gwałtu. Horus upokorzony niecnym czynem stryja zebrał spomiędzy pośladek jego nasienie, po czym udał się ze skargą do matki Izydy. Bogini za pomocą słodkiej maści przywróciła synowi potencję, zebrała jego nasienie do naczynia, umieszczając je na sałacie w ogrodzie Seta. Ten, po zjedzeniu afrodyzjaku napełnił swe wnętrze nasieniem Horusa. Gdy wobec Dziewiątki Bogów Egiptu sprawca gwałtu wskazał na bratanka oświadczając: „ja zrobiłem jemu męską czynność”, Horus pod przysięgą zeznał, że w ciele Seta jest obecne jego nasienie⁶. Na wyraźne polecenie sperma Horusa wypłynęła z głowy Seta w postaci złotego dysku.

Akt homoseksualny w powyższym przykładzie nie wynika z miłosej uniesienia, ale żądzy dominacji jednego osobnika nad drugim. W mentalności ówczesnych Egipcjan samo spółkowanie dwóch mężczyzn zdaje się być czynnością obojętną moralnie. Dramat strony biernej, zgwałconej, polegał na tym, że w jej ciele pozostało nasienie napastnika, co skutkowało utratą męskości, z kolei sprawcę gwałtu, niecny czyn napawał dumą potwierdzając jego męskość⁷. Spermę określano mianem „boskiego płynu”. W stosunku homoseksualnym ów płyn tracił moc stając się jadem lub trucizną. Staromemficki hymn ku czci boga Nefertuma wspomina o lęku

¹ M. B a b i k, *Słownik biblijny. Małżeństwo – rodzina – seksualność*, Kraków 2009, s. 91.

² K. M y ś l i w i e c, *Eros nad Nilem*, Warszawa 1998, s. 21.

³ J. L i p i ń s k a, M. M a r c i n i a k, *Mitologia starożytnego Egiptu*, Warszawa 1986, s. 6.

⁴ K. M y ś l i w i e c, *Eros nad Nilem*, s. 53.

⁵ J. L i p i ń s k a, M. M a r c i n i a k, *Mitologia starożytnego Egiptu*, s. 127–131.

⁶ Tamże, s. 129.

⁷ K. M y ś l i w i e c, *Eros nad Nilem*, s. 50.

Szu i Tefnut, dzieci Atuma, przed kazirodczymi zapędami ich ojca⁸. Autor tekstu ostrzega: „Niechaj nie wchodzi w nich jego nasienie”⁹.

Teksty Sarkofagów podają inny przykład dominacji osobnika czynnego nad osobnikiem biernym w akcie jedнопłciowym. Autor głosi: „[...] nie ma Atum mocy nad [zmarłym] N, [raczej] N zapładnia jego tyłek [...]. K. Myśliwiec¹⁰ sugeruje, że w początkowym okresie rozwoju egipskich pojęć religijnych współżycie homoseksualne było traktowane jako przekazanie mocy seksualnej i płodności. W pewnych okolicznościach owo zjawisko wydaje się być społecznie akceptowane, a być może nawet otaczane szacunkiem. Powyższą opinię zdaje się potwierdzać „grób dwóch przyjaciół” odkryty w 1964 r., a pochodzący z okresu V dynastii. W grobie odnaleziono szczątki dwóch dorosłych mężczyzn związanych z otoczeniem faraona, którzy za obopólną zgodną żyli w związku homoseksualnym. Po śmierci uhonorowano ich wspólnym miejscem spoczynku.

W *Księdze Umarłych*, dziele stanowiącym dalszy rozwój *Tekstów Piramid* i *Tekstów Sarkofagów*, homoseksualizm nie jest już zjawiskiem akceptowanym, ale jawi się jako niecny sposób zaspokajania potrzeb cielesnych. Autor utworu kreśli wędrówkę człowieka zmarłego po zaświatach. Pokonując liczne przeszkody i niebezpieczeństwa dociera przed sąd. Wobec czterdziestu dwóch arbitrów zgromadzonych w Wielkiej Sali Obrad w Domu Ozyrysa, zmarły wygłasza spowiedź zapewniając o swej bezgrzeszności. Sędziemu imieniem Hefer Haf z Tepehef, oświadcza: „Nie zajmowałem się samogwałtem, nie cudzołożyłem z chłopcem”¹¹. Inny przekład tekstu brzmi: „Nie spółkowałem z mężczyzną. Nie uprawiałem samogwałtu w miejscach świętych, należących do boga mojego miasta”¹². Cytowany fragment wskazuje na ewolucję w myśleniu starożytnych Egipcjan w zakresie płciowości. Obok homoseksualizmu jest potępiony także samogwałt. Warto zaznaczyć, że mitologia heliopolitańska wcześniejszego okresu afirmuje onanizm za sprawą praboga Atuma. Wyłoniony z chaosu Atum łączy w sobie pierwiastek męski i żeński. Będąc istotą samotną drogą samogwałtu dokonał aktu stwórczego świata i pierwszej pary bóstw. Odtąd jego ręka pobudzająca członek do erekcji oraz sam członek stały się obiektem kultu i wywarły duży wpływ na sposób przedstawiania bóstw męskich.

K. Myśliwiec¹³ zauważa, że ikonografia z okresy schyłku XVIII dynastii, a zatem z czasu *Księgi Umarłych*, zdaje się wskazywać na biseksualizm niektórych władców. Chodzi mianowicie o faraona Echnatona i jego ojca Amenhotepa, którzy są przedstawiani jako mężczyźni zniewieściali, zbyt subtelni, z licznymi cechami anatomii żeńskiej.

⁸ O małżeństwach między bliskimi krewnymi w rodzinach władców Egiptu zob.: *Starożytny Egipt*, (red.) A. Szczudłowska, Warszawa 1978, s. 219–220.

⁹ K. Myśliwiec, *Eros nad Nilem*, s. 50.

¹⁰ Tamże, s. 50–51.

¹¹ T. Andrzejewski, *Księga Umarłych kapłana-pisarza Neferhotepa*, Kraków 1951, s. 11–13.

¹² J. Lipińska, M. Marciniak, *Mitologia starożytnego Egiptu*, s. 96.

¹³ K. Myśliwiec, *Eros nad Nilem*, s. 51–53.

2. Homoseksualizm w Kanaanie

Religia kananejska miała charakter naturalistyczny i magiczny. Na czele panteonu bóstw stał Baal, bóg burzy i deszczu, płodności i urodzaju. Baal, będąc panem życia i wszelkich dóbr potrzebnych człowiekowi do istnienia, odbierał cześć także w Tyrze, Sydonie i koloniach fenickich. Z biegiem czasu jego kult dotarł do Asyrii, Babilonii i Egiptu, wreszcie do Izraela¹⁴.

Żydzi zastali Baala w Ziemi Świętej czczonego od niepamiętnych czasów. Kananejczycy sprawowali kult na wyżynach w lokalnych sanktuariach. Jednym z elementów rytu była prostytutka sakralna. Chodziło mianowicie o naśladowanie zaślubin bóstwa z boginią. W Ugarit byli to Baal i Anat, w Kanaanie, Baal i Aszera, bądź Asztarte. G. Ravasi¹⁵ zaznacza, że pierwotne kultury kananejskie obejmowały także akty homoseksualne. Wierzone, że przez akt płciowy z kapłanem lub kapłanką można wejść we wspólnotę z bóstwem, co z kolei gwarantowało odnowę życia, urodzaj i płodność. Wyuzdane, erotyczno-orgiastyczne obrzędy prowadziły do rozwiązłości seksualnej rodzimych mieszkańców a także osiedleńców¹⁶.

W pewnych okresach upadku religijnego Izraela nierząd sakralny zagościł również w świątyni jerozolimskiej (por. Oz 4,14; Am 2,7; 1 Krl 14,24). Prorocy negują to zjawisko jako ohydny formę idolatrii. Ciekawym dla naszych rozważań jest tekst zaczerpnięty z Pwt 23,19. Hagiograf przestrzega przed przynoszeniem do świątyni pieniędzy stanowiących zarobek nierządnic lub zarobek „psa”, w celu dopełnienia jakiegoś ślubu. Dla Jahwe taka postawa jest obrzydliwa. Trudność w interpretacji tekstu stanowi sens wyrażenia *m^ehir keleb* – zarobek psa. Semicki rdzeń *klb* może się odnosić zarówno do nazwy zwierzęcia jak i do człowieka, który w hierarchii społecznej zajmuje pozycję podporządkowaną wobec władzy świeckiej lub bóstwa (por. 2 Sm 9,8; 2 Krl 8,13)¹⁷. Niektórzy egzegeci sądzą, że termin *keleb* w Pwt 23,19 odnosi się do sługi świątynnego uprawiającego prostytutkę sakralną (Y. Osumi), inni, że stanowi pogardliwą aluzję do homoseksualisty (J. Blenkinsopp; J. Łach)¹⁸. Kultyczna interpretacja terminu bazuje na przesłance pozabiblijnej. Chodzi mianowicie o fenicką inskrypcję ze świątyni Asztarte w Kition na Cyprze, datowaną na IV lub III w. przed Chr. Marmurowa tablica wymienia wydatki sanktuarium oraz

¹⁴ A. Tschirsnitz, *Kult Baala i Aszery w tekstach Starego Testamentu. Studium historyczno-teologiczne*, Warszawa 2009, s. 11.

¹⁵ *Księga Rodzaju*, w: *Biblia dla każdego*, t. I, z. 3, Kielce 1995, s. 78.

¹⁶ A. Swiderkówna, *Rozmowy o Biblii*, Warszawa 1997, s. 123–127.

¹⁷ Ch. Stark, *„Kultprostitution” im Alten Testament? Die Qedeschen der Hebräischen Bibel und das Motiv der Hurerei*, w: *Orbis Biblicus et Orientalis 221*, Freiburg 2006, s. 156. W przypisie 704 autor zaznacza, że według *Miszny* (Tem. 6,3) termin „pies” odnosi się do człowieka, który stosownie do swego obrządku religijnego prowadzi niemoralne życie. W tekstach pozabiblijnych (listy z Tell El-Amarna; ostraki z Lakisz) słowo „pies” określa mężczyznę w wielkim poniżeniu.

¹⁸ J. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz (Pismo Święte STV1)*, Poznań 1962, s. 375. Także: E.A. Godfriend, *Cultic Prostitution in the OT*, w: *Anchor Bible Dictionary*, s. 507–509. Autor podaje następujące znaczenia terminu *keleb*: męska prostytutka kultyczna, sługa w sanktuarium, którego działalność nie jest jasna, zwierzę. Według *Miszny* (Tem. 6,3) wyrażenie *m^ehir keleb* z Pwt 23,19 może się odnosić do ceny psa, który został nabyty za baranka. Taki baranek nie może być złożony w ofierze.

personel kultyczny odbierający wypłatę¹⁹. Obok listy rzemieślników, pracowników i pracowników kultycznych pojawia się także rdzeń *klbm*. M. Babik²⁰ zauważa, że starożytny dokument rozróżnia psy i szczenięta, a to może wskazywać na proceder prostytucji homoseksualnej, do której angażowano dorosłych mężczyzn i chłopców. W niemieckim przekładzie inskrypcji rdzeń *klbm* jest oddany w tym miejscu przez wyrażenie „pederaści świątynni”, co potwierdzałoby powyższą opinię, jednak Ch. Stark²¹ podkreśla, że znaczenie tekstu nie jest pewne.

Jest natomiast faktem, że w świecie biblijnym pies był traktowany jako zwierzę nieczyste, gdyż jego pokarmem są resztki jedzenia, padlina (por. Wj 22,30) i robactwo. Żydzi gardzili psami wierząc, że zjadają ludzkie mięso (por. 1 Krl 14,11) i zlizują ludzką krew (por. 1 Krl 21,19)²². Izajasz potępiając kultu bałwochwalcze wskazuje, że psy były niekiedy składane na ołtarzu ofiarnym (por. Iz 66,3). Określenie człowieka mianem „pies” miało na celu jego upokorzenie (por. Ps 22,17; 1 Sm 17,43).

Reasumując, akty homoseksualne, przed praktykowaniem których Bóg przestregaa naród wybrany, stanowiły element kultu płodności w Egipcie i Kanaanie. Podczas gdy tolerowano dobrowolne obcowanie partnerów tej samej płci, potępiano gwałt jako akt przemocy i pohańbienia ofiary. W kraju nad Nilem obowiązywał zakaz odbywania stosunków płciowych w miejscach publicznych, zwłaszcza w sanktuariach bóstw, w Kanaanie kwitła prostytucja sakralna sprawowana ku czci bóstw płodności.

3. Stary Testament o zjawisku homoseksualizmu

Zakaz stosunków homoseksualnych pojawia się w Kpł 18,22, a w 20,13 prawodawca określa karę za ich praktykowanie. By właściwie zinterpretować wskazane teksty jest istotne określenie ich kontekstu²³. Obie formuły prawne zawierają się w *Kodeksie Świątości* (por. Kpł 17,1–26,46), sekcji literackiej złożonej z praw, rytuałów i wskazań etycznych. Materiał sekcji nie jest jednolity i pochodzi z różnych okresów. Motywem obecnym w całym tekście jest idea świętości Jahwe, szczególnego przymiotu Stwórcy²⁴. Bezpośredni kontekst zakazu czynów homoseksualnych stanowi troska prawodawcy o świętość małżeństwa i rodziny (por. Kpł 18,1–30), czyli fundament społeczności izraelskiej.

Związła formuła prawna z Kpł 18,22 w języku hebrajskim otrzymuje następujące brzmienie: *w'e'et zākār lō' tiškab mišk'e bē' iššāh tō' ēbāh hiw'*. W polskim przekładzie czytamy: *Nie będziesz obcował z mężczyzną, tak jak się obcuje z kobietą.*

¹⁹ S. M o s c a t i, *Świat Fenicjan*, Warszawa 1971, s. 56 zauważa, że zachowane inskrypcje wymieniają personel świątynny rekrutujący się z kapłanów, kapłanek, sług oraz grupy sakralnych prostytutek, typowej dla kultu bogini płodności.

²⁰ *Słownik biblijny. Małżeństwo – rodzina – seksualność*, s. 93.

²¹ „Kultprostytucja” im *Alten Testament?*, s. 157.

²² I.U. K ö h l e r-R o l l e f s o n, *Pies*, w: *Encyklopedia Biblijna*, Warszawa 1999, s. 946–947.

²³ J.S. S i k e r, *Homosexuality*, w: *Dictionary of Scripture and Ethics*, Grand Rapids 2011, s. 371–372.

²⁴ R.J. F a l e y, *Księga Kapłańska*, w: *Katolicki Komentarz Biblijny*, Warszawa 2001, s. 117.

To jest obrzydliwość! Prawodawca zabrania kontaktów cielesnych w obrębie tej samej płci określając je jako obrzydliwe, ale nie wyjaśnia dlaczego takowymi są. Hebrajski rzeczownik *tô 'ēbāh*, gr. *bdelygma* może oznaczać obrzydliwość, ohydę, gwałt lub bezceństwo. Ten termin poza Kpł (18,22.26–30; 20,13) pojawia się w Ez (4 razy w l. poj. i 39 razy w l. mn.) oraz w Pwt (13 razy w l. poj. i 1 raz w l. mn.) zawsze w odniesieniu do nierządu. Bałwochwalstwo, czyli uprawianie nierządu z bóstwami pogańskimi, było najbardziej odrażającym grzechem Izraela. Pismo Święte określa je jako ohydę – *tô 'ēbāh*²⁵.

Nurt tradycji kapłańskiej, do której należy *Kodeks Świętości* z zakazem czynów homoseksualnych, przenika koncepcja harmonii i porządku obejmującego świat, świątynię i ludzką społeczność. Logikę tego systemu najlepiej odzwierciedla pierwszy opis stwórczy z Rdz 1,1–2,4a. Autor natchniony w sposób zrozumiały dla współczesnych mu odbiorców porządkuje, klasyfikuje i definiuje budowę świata, który Bóg powołał do istnienia przez stwórcze Słowo. Słowo uporządkowało pierwotny chaos rozdzielając światło od ciemności, wody górne od wód dolnych i wyłaniając spośród nich powierzchnię suchą. Na nieboskłonie pojawiły się ciała niebieskie odpowiedzialne za pory dnia i nocy. Zwierzęta, ryby i ptaki zostały stworzone w czystych formach i umieszczone we właściwych dla siebie środowiskach życiowych. Ostatnim akordem dzieła stwórczego jest człowiek. Człowiek należy do wszechświata, stanowi jego integralną część i podlega wszystkim jego prawom. Będąc częścią kosmosu różni się jednak od niego. Ta różnica wynika z ukierunkowania człowieka na świat poza materią, innymi słowy, na Boga i wieczność²⁶. Powyższa prawda wynika z faktu stworzenia człowieka na wzór i podobieństwo Boga (por. Rdz 1,26–27). Człowiek to mężczyzna i kobieta. Rozróżnienie płci pochodzi od Stwórcy i stanowi część Jego planu. Do zamysłu bożego należy również aktywność seksualna. Na parę ludzką, mężczyznę i niewiastę, Stwórca nałożył obowiązek bycia płodnym i rozmnażania się w celu zaludnienia ziemi. Spełnieniu tego obowiązku towarzyszy specjalne boże błogosławieństwo²⁷.

W świetle światopoglądu kapłańskiego byty stworzone są uporządkowane, każdy z nich ma określone miejsce. Świętość wymaga, aby ludzie dostosowali się do kategorii do której przynależą, co z kolei wyklucza łączenie rzeczy należących do różnych kategorii (np. krzyżowanie zwierząt, obsiewanie pola dwoma rodzajami ziarna, łączenie dwóch materiałów na odzież – por. Kpł 19,19). Zgodnie z tym dość prostym i harmonijnym systemem czystości akt homoseksualny jawi się jako wykraczający „poza porządek”. Wysiewanie nasion tam, gdzie nie mogą wejść i wydać owocu jest naruszeniem granic ustanowionych przez Stwórcę. Akt homoseksualny jest bezpłodny, nie wydaje owocu, nie jest ukierunkowany na przekazanie życia. Nadto we współżyciu osobników tej samej płci następuje pomieszanie ról, mężczy-

²⁵ S. Ł a c h, *Księga Kapłańska. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz – Ekskursy (Pismo Święte ST II/I)*, Poznań 1970, s. 236.

²⁶ D. D z i a d o s z, *Człowiek ikoną Boga. Teologiczne przesłanie Rdz 1,26–28*, w: *Jak śmierć potężna jest miłość. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Juliana Warzechy SAC (1944–2009)*, Ząbki 2009, s. 81.

²⁷ A.J. L e v o r a t t i, *Księga Kapłańska*, w: *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego*, Warszawa 2001, s. 380.

zna przejmując rolę kobiecą, co w konsekwencji wypacza jego naturę²⁸. Zdaniem S.F. Biggera²⁹, w opinii Izraelitów czyny homoseksualne były perwersją spowodowaną niewłaściwym użyciem nasienia, co z kolei wiąże się z idolatrią. Akt jednościowy określali słowami: „leżenie z mężczyzną, tak jak się leży z kobietą”, i pojmowali go jako nienaturalną odmianę heteroseksualizmu. Paralelny przepis w Kpł 20,13 ponownie nazywa to wykroczenie „obrzydliwością” domagając się za nie kary śmierci. Hebrajskie wyrażenie *d^emêhem bām* tłumaczone jako „krew ich spadnie na nich samych” nie musi oznaczać wykonania wyroku, wskazuje raczej na myśl, która się często pojawia w *Kodeksie Świątosci*, a mianowicie, że skutki grzechów przeciw naturze dotyczą najpierw tych, którzy je popełnili³⁰.

Podczas gdy *Kodeks Świątosci* w zwięzłej i apodyktycznej formule zawarł zakaz czynów homoseksualnych, dwa wcześniejsze teksty o charakterze narracyjnym i ludowym świadczą o nieudanej próbie podjęcia takowych czynów. Chodzi o Rdz 19,1–9 i Sdz 19,15–28. Pierwszy tekst (Rdz 19,1–9) odnosi się do mieszkańców Sodomy, których narrator określa mianem ludzi zdeprawowanych i grzesznych (por. Rdz 13,13). Obecny tekst ujawnia naturę sodomitów nieprawości. Początkowa scena ukazuje Lota, który spotyka u bram miasta dwóch nieznanymi przybyszów i zaprasza ich na nocleg³¹. Przed udaniem się gości na nocny spoczynek, dom Lota otoczyli miejscowi mężczyźni z żądaniem, by gospodarz wydał im przybyszów, których pragną „poznać” – hebr. *jāda* ‘. Podkreślenie „cały lud” – *kol hā ‘ām*, odnoszące się do męskiej populacji Sodomy, potwierdza negatywną opinię o mieszkańcach tej miejscowości³². Sytuacja jest nieco ironiczna. Sodomici chcą „poznać” gości Lota, których on jako gospodarz w istocie nie „zna”. Nie „zna” ich prawdziwej tożsamości ani powodu misji z jaką przybyli do Sodomy³³. Egzegeci zauważają, że użycie czasownika *jāda* ‘ w języku biblijnym w wielu przypadkach odnosi się do poznania w akcie płciowym (por. Rdz 4,1.17.25; 24,16; 38,26; Sdz 19,25). Podczas gdy ten fakt jest na ogół znany, mniej znany jest ten, że język hebrajski dzieli tę cechę z innymi językami semickimi³⁴. Żądanie sodomitów wyrażone słowami: *w^enēd^e ‘āh ‘ōtām*, polskie przekłady oddają następująco: *abyśmy ich poznali (BJW)*, *chcemy pobawić się z nimi (BP)*, *abyśmy mogli z nimi poswawolić (BT)*, *abyśmy się nimi zabawili (BŚP)*, *abyśmy poznali ich* (Hebrajsko-polska Rdz). Zamiar sąsiadów Lota wobec jego gości oznacza przemoc seksualną, w istocie gwałt homoseksualny. Ta okrutna postawa wypływa z chęci ukazania wyższości rdzennych mieszkańców miasta nad obcymi przy pogwałceniu prawa gościnności, na Wschodzie świętego

²⁸ S. Ł a c h, *Księga Kapłańska*, s. 236. Autor zaznacza, że Stary Testament określa czyn homoseksualny terminem *tebel*, a etymologia słowa może się wiązać z czasownikiem *bālal* – „mieszać”.

²⁹ *The Family Laws of Leviticus 18 in Their Setting*, “Journal Biblical Literature” 98/2, 1979, s. 202–203.

³⁰ A. T r o n i n a, *Księga Kapłańska, Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz (NKB.ST.III)*, Częstochowa 2006, s. 302.

³¹ Brama miasta była na Wschodzie popularnym miejscem spotkań w celach handlowych i administracyjnych.

³² J.E. H a r t l e y, *Genesis*, w: *New International Biblical Commentary*, Peabody 2000, s. 186–187.

³³ V.P. H a m i l t o n, *The Book of Genesis (18–50)*, vol. 2, Grand Rapids 1995, s. 33.

³⁴ Tamże, s. 33–34.

i fundamentalnego prawa społecznego³⁵. Lot świadomy niegodziwych zapędów sąsiadów składa im wstrząsającą ofertę. W zamian za gości proponuje im swoje dwie córki, które dotąd nie poznały – *jāda* 'pożycia z mężczyzną. Ta niepojęta propozycja odzwierciedla mentalność mieszkańców Wschodu, dla których cnota i cześć kobiety były w zdecydowanie niższej cenie niż dobro mężczyzny³⁶. Na gospodarzu spoczywał obowiązek troski o podejmowanych gości i zapewnienia im bezpieczeństwa. Lot wybiera więc mniejsze zło. Wobec braku zgody na kompromis i coraz większą agresję sodomitów dopełnia się boży sąd. Przez nieznanomych, którzy są aniołami Jahwe, mieszkańcy zostają osłepieni.

Analogiczny opis odnajdujemy w Sdz 19,15–28. Mieszkańcy Gibe'a o zmierzchu otoczyli dom starca, który przyjął na nocleg pewnego lewitę, domagając się wydania im gościa w celu obcowania z nim. Ponownie autor natchniony stosuje czasownik *jāda* 'na określenie zamierzonej czynności seksualnej. Gospodarz hołdując zasadom gościnności zaoferował sąsiadom w zamian swoją córkę i konkubinę gościa. Tym razem napastnicy przyjęli propozycję, a dając upust niecnym żądom zgwałcili wielokrotnie żonę lewity doprowadzając ją do śmierci. Jak relacjonuje autor natchniony, to ohydne wydarzenie spowodowało wielkie zamieszanie w Izraelu (por. Sdz 19,29).

W świetle przytoczonych tekstów starotestamentalnych współżycie cielesne osób tej samej płci jawi się jako perwersja i bezecność. W akcie homoseksualnym następuje pomieszanie ról, co jest sprzeczne z naturą i zamysłem stwórczym. Sodomici byli świadomi niegodziwości swych planów. Ostrzegają pertraktującego z nimi Lota, że jeśli nie sprostą ich żądaniom odpłacą mu czymś gorszym. Zarówno Lot jak i starzec z Gibe'a byli osiedleńcami. Ich status był niższy od statusu rdzennych mieszkańców i w chwili krytycznej nie mogli liczyć na solidarność plemienną. Pismo Święte ukazuje grzech homoseksualizmu w odrażających barwach i nie znajduje dla tego rodzaju zachowań żadnego usprawiedliwienia.

II. HOMOSEKSUALIZM W ŚWIECIE GRECKO-RZYMSKIM A STANOWISKO ŚW. PAWŁA

Dla świata hellenistycznego, w którym przyszło żyć Pawłowi z Tarsu, akty cielesne praktykowane przez osoby tej samej płci nie były zjawiskiem niezwykłym³⁷. Najczęstszą formą homoerotyzmu były związki seksualne pomiędzy dorosłymi mężczyznami a młodymi chłopcami. Powszechnym był także fenomen męskiej prostytucji.

³⁵ J.S. S i k e r, *Homosexuality*, s. 371.

³⁶ M. B a b i k, *Słownik biblijny*, s. 92.

³⁷ G.F. H a w t h o r n e, R.P. M a r t i n, D.G. R e i d, *Homoseksualizm*, w: *Słownik teologii św. Pawła*, Warszawa 2010, s. 298. Także zob.: *Homosexuality in Greece and Rome. A Sourcebook on Basic Documents*, (ed.) T.K. Hubbard, Los Angeles 2003.

1. Autorzy klasyczni o homoerotyzmie

Platon krytykuje związki homoseksualne jako niezgodne z naturą. W dialogu Kleiniasa, Megillosa i Ateńczyka, ten ostatni stwierdza: „[...] gdy niewiasta i mężczyzna dla spłodzenia potomstwa obcuja ze sobą, towarzysząca temu rozkosz darem natury jest niewątpliwie, że jest natomiast niezgodne z naturą miłosne obcowanie mężczyzn z mężczyznami i niewiast z niewiastami i że z powodu nieopanowania w przyjemnościach, poważono się na to z początku”³⁸. Z kolei Demostenes w swym *Eseju erotycznym* głosi, że być zakochanym w tych, którzy są piękni i rozważni jest zamierzeniem sprawiedliwym. Gardzi natomiast sytuacją, gdy wolni mężczyźni za pieniądze wynajmowali się dla celów seksualnych. Takie zachowanie świadczy o rozpuszceniu i degradowaniu osoby oddającą się nikczemnym namiętnościom. Sprawą honoru pozostaje natomiast bycie obiektem czystej miłości³⁹.

W okresie klasycznym społeczne przyzwolenie na homoseksualizm było zdecydowanie większe niż w czasach Apostoła Pawła. Również Rzymianie nie przyjmowali tej greckiej „miłości” z wielkim entuzjazmem, choć Swetoniusz w *Żywotach cesarów* wspomina o praktykowaniu przez niektórych władców czynów homoseksualnych obok heteroseksualnych. Co do kontaktów lesbijskich klasyczna literatura grecka niewiele o nich wspomina. Zjawisko to pojawia się sporadycznie w tekstach okresu hellenistycznego, głównie w pismach późniejszych niż Nowy Testament⁴⁰, i wynika prawdopodobnie z faktu pogardy wobec kobiet odgrywających aktywną, męską rolę.

2. Apostoł narodów o homoseksualizmie

W Nowym Testamencie wzmianki odnoszące się do homoseksualizmu odnajdujemy w *Listach św. Pawła*, zwłaszcza w Rz 1,26–27; 1 Kor 6,9–10 i 1 Tm 1,10⁴¹. W pierwszym z tekstów (Rz 1,26–27) grzech homoseksualizmu jest przedstawiony jako rezultat przewrotności pogan i odwrócenia się od prawdy bożej na rzecz kultu idoli. Tekst mieści się w większej jednostce literackiej obejmującej 1,18–32. Jej główny temat oscyluje wokół grzechu i jego konsekwencji. Autor zaznacza, że człowiek sam o własnych siłach nie jest w stanie podnieść się z upadku, czego dowodem są poganie pogrążeni w błocie nieprawości. Dzięki światłu rozumu mieli możliwość poznania dzieł Stwórcy i oddania Mu należnej czci. Zamiast poznania Boga wybrali bałwochwalstwo, muszą więc ponieść konsekwencje swych wyborów⁴².

³⁸ *Prawa* (I/636), tł. M. Maykowska, Warszawa 1960, s. 24.

³⁹ W. S t e g e m a n n, *Paul and the Sexual Mentality of His World*, “Biblical Theology Bulletin” 23(1993), s. 164. Por. także: K.J. D o v e r, *Homoseksualizm grecki*, Kraków 2004. Autor omawia zjawisko zachowań i uczuć homoseksualnych utrwalonych w literaturze i sztuce greckiej w okresie VIII–II w. przed Chr.

⁴⁰ G.F. H a w t h o r n e, R.P. M a r t i n, D.G. R e i d, *Homoseksualizm*, s. 298.

⁴¹ 1 Tm 1,10 jest paralelny z 1 Kor 6,9–10. Z racji ograniczonych ram naszego artykułu nie będzie omawiany.

⁴² A. P a c i o r e k, *List do Rzymian*, w: *Paweł Apostoł – Pisma I*, Tarnów 1997, s. 202.

Człowiek porzucający Boga zostaje przez Niego wydany (gr. *paredōken*) na pastwę swych namiętności. Zamiana prawdy bożej na kłamstwo skutkuje zamianą naturalnego współżycia (gr. *chrēsīn*) płciowego na współżycie przeciwne naturze. Dotyczy ono zarówno kobiet jak i mężczyzn. Rz 1,26 jest jedynym tekstem biblijnym mówiącym o miłości lesbijskiej. Kobiety, powie Apostoł z Tarsu, uległy seksualnej przewrotności współżycząc z kobietami, zaś mężczyźni odrzucili zgodne z naturą (gr. *tēn fysikēn*) pożycie z niewiastą i oddali się żądzy homoseksualnej (1,27). K. Romaniuk⁴³ zaznacza, że dość ogólne stwierdzenie Pawła „obcowanie przeciw naturze”, jest prawdopodobnie aluzją do różnych wynaturzonych form pożycia seksualnego w obrębie tej samej płci. Być może z upływem czasu te nienaturalne akty budziły wstręt w osobach, które dotąd się im oddawały i dla nich samych były wyrazem kary Bożej.

Dla Pawła naturalne są jedynie relacje męsko-żeńskie. Jakkolwiek, zauważa J.S. Siker⁴⁴, u progu 3. tysiąclecia kwestia co jest „naturalne” a co „nienaturalne” w odniesieniu do ludzkiej seksualności jest raczej kontrowersyjna. Niektórzy dowodzą, że osoby rodzą się z seksualną orientacją, której stają się świadome w procesie dojrzewania oraz że obie orientacje, homoseksualna i heteroseksualna, są naturalne nawet jeśli zdecydowana większość osób jest heteroseksualna. Inni sądzą, że bożym zamiarem było, by cały rodzaj ludzki był heteroseksualny i że homoseksualizm jest wynikiem grzechu, który dotyka nawet nasze DNA. W takim ujęciu osoby homoseksualne nie ponoszą winy za swoją orientację, ale są zobowiązane do życia w czystości. Zdaniem D.H. Sterna⁴⁵, grzech homoseksualizmu jest karą bożą, „karą, która sama w sobie jest grzechem”. Grzech należy potępić, by osobie czyniącej zło dać szansę powrotu do Boga. Odrzucenie propozycji pomocy powoduje, że czynni homoseksualiści ponoszą karę za swe zboczenie we własnej osobie. Jak zauważa krytyk, „przeradza się ono w ich drugą naturę i zbiera gorzkie żniwo stając się dla nich samych przekleństwem”⁴⁶.

Kolejną wzmiankę o homoseksualizmie znajdujemy w 1 Kor 6,9–10. Tekst mieści się w większej jednostce literackiej obejmującej ww. 1–11, a skoncentrowanej na szeroko rozumianej niesprawiedliwości⁴⁷. Elementy syntaktyczne pozwalają na wyodrębnienie w tekście mniejszych segmentów, a mianowicie: pytania retoryczne – ww. 1–4; uzasadnienie pytań – ww. 5–6; słowa potępienia – ww. 7–8; katalog wad – ww. 9–10 i konkluzja – w. 11. Jednostkę otacza inkluzja, którą tworzą terminy: święci (*hagioi*) – w. 1 i uświęceni (*hēgiasthēte*) – w. 11.

Katalog wad Apostoł rozpoczyna od pytania skierowanego do Koryntian, czy są świadomi, iż niesprawiedliwi nie osiągną Królestwa Bożego? Do niesprawiedliwych autor zalicza: uprawiających nierząd – *pornoi*, miękkich – *malakoi* i legających z mężczyznami – *arsenokoitai*. Rzeczownik *pornos* jest tłumaczony jako rozpustnik, wszetecznik, rozwiązły, cudzołożnik. W 1 Kor 6,15 Paweł zakazuje chrześcija-

⁴³ List do Rzymian. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz (Pismo Święte NT VI/I), Poznań 1978, s. 95–96.

⁴⁴ *Homosexuality*, s. 372.

⁴⁵ List do Rzymian, w: Komentarz Żydowski do Nowego Testamentu, Warszawa 2004, s. 507.

⁴⁶ Tamże, s. 508.

⁴⁷ M. R o s i k, Pierwszy List do Koryntian. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz, (NKB. NT, VII), Częstochowa 2009, s. 218.

ninowi łączyć się cieleśnie z prostytutką – *pornē* i zakazuje nierządu (*porneia*), gdyż na mocy chrztu wierzący jest złączony z Chrystusem, wszczepiony w Niego. Ponieważ w Koryncie funkcjonowała prostytutka sakralna w służbie bogini Afrodyce, niektórzy uczeni dowodzą, że Paweł przez termin *pornoi* w 6,9 rozumie tylko tych, którzy wiązali nierząd z pieniędzmi wchodząc w kontakty z prostytutkami. Taki pogląd trudno zaakceptować, gdyż w 5,1 termin *porneia* jest użyty do określenia relacji kazirodczej, współżycia mężczyzny z macochą. Apostoł potępia również tego typu związku. Z kolei terminy „miękczy” i „legający z mężczyznami” odnoszą się, w opinii R.E. Browna⁴⁸, do kwestii homoseksualizmu. Komentator za E.P. Sandersem uważa, że w tym miejscu należy odwołać się do środowiska grecko-rzymskiego, w którym dopuszczano relacje osób tej samej płci. Zwłaszcza w świecie greckim aktywność seksualna dorosłych mężczyzn z atrakcyjnymi młodzieńcami mogła być traktowana jako pewien rodzaj edukacji kulturalnej, odkąd piękno męskiego ciała było w cenie. Niemniej, dla dorosłego mężczyzny rola pasywnego partnera była hańbą, gdyż ta żeńska funkcja w męskim akcie homoseksualnym przypadała niewolnikom. Jak zauważa Sanders, Żydzi zakazywali wszelkich praktyk homoseksualnych, niezależnie od roli, biernej czy aktywnej. Tę opinię podziela św. Paweł⁴⁹.

Przymiotnik *malakos*, w odniesieniu do ludzi oznacza: miękki, zniewieściały, zmysłowy, rozwiązły. Zdaniem Browna, w świecie grecko-rzymskim ten termin odnosił się do osobnika biernego w akcie jednopłciowym, mężczyzny lub chłopca, zwłaszcza tego drugiego. Młodzi chłopcy byli pod ochroną, z przeznaczeniem dla celów seksualnych, w których pełnili żeńską, odbiorczą funkcję. Egzegeta zaznacza, że w niektórych amerykańskich przekładach Biblii termin „miękki” odnosi się do chłopca lub mężczyzny, którzy się prostytuują. We współczesnym świecie to słowo niestety nie wywołuje większego problemu, jako że w wielu środowiskach istnieje przyzwolenie na praktykowanie pederastii czy męskiej prostytucji. W opinii W. Stegemanna⁵⁰, Paweł stosując terminy *malakoi* i *arsenokoitai* sprzeciwia się pederastii i być może Apostoł w tym kontekście miał na myśli działanie seksualne dla pieniędzy. *Malakos*, w zależności od kontekstu, może oznaczać chłopca do zabawiania.

Debata, zdaniem Browna, ogniskuje się jednak na pojęciu *arsenokoitai*, które jest tłumaczone: „ci, którzy idą do łóżka z mężczyznami”, „homoseksualiści”, czy wreszcie „sodomici”. Wyrażenie „pokładający się z mężczyznami” – *arsenokoitai* odnosi się do męskiego homoseksualisty, czy pederasty. Nurty broniące rozszczeń gejów utrzymują, że Paweł zakazuje tylko męskiej prostytucji, gdyż ona rozbestwia aktywnego uczestnika a pognebia stronę pasywną. To jest wysoce wątpliwe. Trudno też obronić tezę, że *arsenokoitai* jest tożsame z *pornoi* w znaczeniu: „ci, którzy uprawiają seks z żeńskimi prostytutkami”. Termin *arsenokoitai* składa się z dwóch członów *arsēn* i *koimasthai*, które odnajdujemy w greckim przekładzie Kpł 18,22 i 20,13, a tam jest wyakcentowany zakaz leżenia, innymi słowy, współżycia z mężczyzną, tak jak się współżyje z kobietą, czyli zakaz stosunku homoseksualnego⁵¹.

⁴⁸ *First Letter to the Corinthians*, w: *An Introduction to the New Testament*, New York 1997, s. 528–530.

⁴⁹ Tamże, s. 529.

⁵⁰ *Paul and the Sexual Mentality of His World*, s. 164.

⁵¹ R.E. Brown, *First Letter to the Corinthians*, s. 529–530.

Fakt, że Apostoł w 1 Kor umieszcza odniesienie do *arsenokoitai* w kontekście innych potępianych praktyk stanowi pewną przeszkodę, by ukazać jak poważnie on ten problem traktował. Zdecydowanie wyraźniej jego myśl wybrzmiewa w Rz 1,26–27, gdzie autor bazuje na samym akcie stwórczym mężczyzny i kobiety jako istot przeznaczonych dla siebie nawzajem.

Generalnie Apostoł potępił nie tylko aktywność homoseksualną czy pederastię. W 1 Kor 6,16 Paweł przytacza cytaty z Rdz 2,24: *dwoje staje się jednym ciałem* sugerując, że potępienie cudzołóstwa i homoseksualizmu, którego dokonał w 1 Kor 6,9, było już zamierzone w zamyśle stwórczym mężczyzny i kobiety na obraz boży (por. Rdz 1,27) oraz postanowieniu, że oni w małżeństwie mają tworzyć jedno. Tym samym tekstem posługuje się Jezus w Mk 10,7–8 sprzeciwiając się praktykom rozwodowym. Ów pogląd, zaznacza komentator⁵², bazuje na objawieniu bożej woli w stworzeniu i nie może być tak po prostu zmieniony. Dla Pawła, dodaje Stegemann⁵³, czyny homoseksualne są nikczemną namiętnością, aktami hańbiącymi osoby, które się im oddają. Utrata honoru jest wynikiem wysiłku, by rozmyć różnicę między obu płciami przez zaangażowanie cielesne z osobą tej samej płci. Aktywność homoseksualna sprzeciwia się naturze, gdyż partner tej samej płci zamienia, czy używając bardziej właściwego pojęcia „odwraca” – *metallato* naturalny sposób współżycia. W osądzie komentatora, ta potępiona inwersja oznacza nie tylko wybór niewłaściwego obiektu seksualnego, ale odwrócenie specyficznych atrybutów płci, w tym przypadku aktywnej i pasywnej. Innymi słowy, seksualna aktywność w ramach tej samej płci oznacza wybór niewłaściwego obiektu seksualnego, gdyż jeden z partnerów musi zachowywać się jak kobieta, jeśli partnerzy są mężczyznami lub musi przejąć zachowanie mężczyzny, gdy partnerami są kobiety⁵⁴.

Opinia Pawła jest podtrzymana przez innych autorów starożytnych, takich jak Filon z Aleksandrii czy Lucjan z Samosaty. Podczas gdy Filon potępia relacje seksualne mężczyzn, którzy zachowują się jak kobiety, są zniewieściami i niemęscy, Lucjan wini lesbijki za ich męskie, niezgodne z kobiecą naturą zachowania. Jak większość mężczyzn z kręgu kultury śródziemnomorskiej Apostoł pogan uważał, że związki jednopłciowe są wypaczeniem naturalnych zachowań seksualnych. Akty homoseksualne zniekształcają porządek stwórczy przez odwrócenie ról mężczyzn i kobiet. W ten sposób jawią się jako nieczyste i nie mogą być zaakceptowane.

ZAKOŃCZENIE

Pismo Święte nie pozwala traktować homoseksualizmu jako „alternatywnej opcji życia”. Autorzy natchnieni potępiają związki jednopłciowe jako sprzeczne z naturą i wolą bożą objawioną w akcie stwórczym (por. Rdz 1–2). Instytucja małżeństwa powołana do istnienia „na początku” przez Stwórcę odnosi się wyłącznie do związku mężczyzny i kobiety. W akcie małżeńskim ich dwoje staje się jednym

⁵² Tamże, s. 530.

⁵³ *Paul and the Sexual Mentality of His World*, s. 164–165.

⁵⁴ Tamże, s. 165.

ciałem (por. Rdz 2,24). Boże błogosławieństwo uzdalnia małżonków do inicjowania nowego życia.

Akt homoseksualny jest grzechem wobec Stwórcy i Jego planu, wypacza ludzką naturę. Przedstawiciele współczesnych nurtów postmodernistycznych nie chcą tej prawdy dostrzec. W imię hasel obrony praw człowieka, praw mniejszości, równości płci czy wolności domagają się prawa do legalizacji związków partnerskich i zrównania ich z małżeństwami. Duch politycznej poprawności penetruje także kręgi kościelne. Osoby mu ulegające odwołują się do bożego miłosierdzia względem osób o orientacji homoseksualnej, a w efekcie osłabiają, czy wręcz zniekształcają treść orędzia biblijnego. Kościół oddziela grzech od grzesznika. Nie potępia homoseksualisty za to, że nim jest, ale nie zgadza się na jego grzech. Osoby o orientacji homoseksualnej nie są wykluczone, jeśli wiarę traktują poważnie i chcą żyć w zgodzie z Ewangelią, mają obowiązek żyć w czystości.

Pismo Święte jest nadal aktualne. Święci autorzy są obecni pośród nas w naszym czasie. Towarzyszą nam, byśmy nie lękali się być politycznie niepoprawni i tak jak oni stali na straży bożego stworzenia. Do opieki nad bożym stworzeniem wezwał nas papież Franciszek inaugurując swój pontyfikat 19 marca 2013 r., w uroczystość św. Józefa, opiekuna bożego stworzenia.

**THOU SHALT NOT LIE WITH MANKIND, AS WITH WOMANKIND:
IT IS ABOMINATION! (Lev 18,22).
THE BIBLICAL TEXTS ON HOMOSEXUALITY**

SUMMARY

This work is to discuss the content of inspired texts concerning homosexuality. Homoeroticism was a phenomenon well-known and tolerated in the communities of the Ancient East. The authors of the Bible are opposed to the practice of homosexual acts finding them in contrary to the nature and will of God revealed in the act of creation (cf. Gen 1–2). Holiness Code defines it as “an abomination” (Lev 18,22) punishable by death (Lev 20,13). The Apostle Paul in his mission *ad gentes* teaches that homosexual acts are the result of human perversity which turns the truth of God into a lie. In the act of same-sex intercourse people assume roles opposite their nature, causing it to become distorted.

**DU DARFST NICHT MIT EINEM MANN SCHLAFEN,
WIE MAN MIT EINER FRAU SCHLÄFT; DAS WÄRE EIN GRÄUEL! (Lev 18,22).
DIE BIBLISCHEN TEXTE ÜBER HOMOSEXUALITÄT**

ZUSAMMENFASSUNG

Dieses Studium ist einer Besprechung der biblischen Texte gewidmet, die von der Homosexualität handeln. Homoerotik war in Kulturen des Alten Orients bekannt und akzeptiert. Die Bibelautoren widersetzen sich der homosexuellen Geschlechtsakten als der Natur und Gottes Willen widrig, der beim Akt der Erschaffung offenbart wurde (vergl. Gen 1–2). Heiligkeitsgesetz bezeichnet sie als „Gräuel“ (Lev 18,22) und vorschreibt eine Todesstrafe. Pau-

lus von Tarsus lehrt in seiner Mission *ad gentes*, dass die homosexuellen Geschlechtsakten sind Folge einer Tücke eines Menschen, der göttliche Wahrheit in eine Lüge umwandelt. Bei einem eingeschlechtigen Akt übernehmen die Personen die Rollen, die eigener Natur widrig sind und ihre Entstellung verursachen.